

## „Barbizon Wiśniowski” i „Kamerton”.

### Wiedza, pamięć i legenda o Zygmuncie Mycielskim

---

Andrzej Szypuła

Lata dziecięce i młodość spędził Zygmunt Mycielski w rodzinnej Wiśniowej, z dłuższymi lub krótszymi wyjazdami na nauki ogólne i studia muzyczne do Krakowa i Paryża. W domu rodzinnym kształtowała się osobowość późniejszego kompozytora i pisarza, myśliciela, intelektualisty o europejskim formacie. Dwór Mycielskich w Wiśniowej, zwany nieco żartobliwie „Barbizonem Wiśniowskim”, pełen artystów malarzy, poetów, muzyków, stał się dla młodego Zygmunta prawdziwą szkołą patriotyzmu, pragmatyzmu, a także artystycznego myślenia – czym jest sztuka, dokąd prowadzi, jakie jest jej miejsce w życiu człowieka, przy pewnej nonszalancji do materialnych spraw tego świata.

Staranne wykształcenie i wychowanie wyniesione z domu rodzinnego musiało zderzyć się z okropnościami I i II wojny światowej, także okresu powojennego, choć ani na chwilę nie wywarło decydującego wpływu na postawę artysty i jego posłannictwo – w takich realiach, w jakich przyszło mu żyć. Artysta nie wyobrażał sobie życia poza rodzinnym krajem, choć mógł urządzić się za granicą. Swoją służbę publiczną pojmował jako moralne zobowiązanie wobec Ojczyzny, także rodu, którego był przedstawicielem, w dziedzinie, która była mu najbliższa – muzyce i pisarstwu.

„Kamerton” zrodził się z wewnętrznej potrzeby wiśniowskiej i rzeszowskiej inteligencji, przy życzliwym wsparciu rodziny Mycielskich, przywrócenia kulturze polskiej dorobku twórczego Zygmunta Mycielskiego i innych przedstawicieli rodu, m. in. prof. Jerzego Mycielskiego, historyka sztuki, kolekcjonera obrazów, wychowawcy i pedagoga. Pismo stało się pierwszym powojennym publikatorem dzienników, listów, wspomnień kompozytora, a także płaszczyzną rozważań o kulturze regionalnej i kulturze polskiej, głównie w dziedzinie muzyki, także miejscem dokumentacji ważnych wydarzeń kulturalnych, głównie regionu podkarpackiego.